

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 czerwca 2014 roku w sprawie z powództwa Gminy Ł. przeciwko A. R., M. R. (1), M. T., D. R., M. R. (2) o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził solidarnie od A. R., M. R. (1), M. T., D. R. i M. R. (2) na rzecz Gminy Ł. kwotę 23 905,11 zł (dwudziestu trzech tysięcy dziewięciuset pięciu złotych i 11/100) z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty, zasądził solidarnie od A. R. i M. R. (1) na rzecz Gminy Ł. kwotę 4729,74 zł (czterech tysięcy siedmiuset dwudziestu dziewięciu złotych i 74/100) z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zaś zakresie oddalił powództwo.

Od powyższego orzeczenia apelację wnieśli pozwani A. R. oraz M. T., zaskarżając powyższy wyrok w zakresie, w jakim Sąd I instancji nie rozłożył zasądzonych roszczeń na raty. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, sprowadzające się do przyjęcia, iż zastosowanie dobrodziejstwa rozłożenia na raty byłoby sprzeczne z interesem powoda w sytuacji, gdy zapewnienie lokali mieszkańcom stanowi zadanie własne Gminy podobnie jak świadczenie pomocy socjalnej najuboższym, a zatem dochodzenie zaległego czynszu poprzez Komornika sądowego, tak naprawdę stoi w sprzeczności z interesem Gminy;
2. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, w szczególności art. 233 i art. 238 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i nie wszechstronne rozważenie w sprawie materiału dowodowego przez pominięcie wniosków płynących z przedstawionych dokumentów, w tym dowodów wpłat, z których wynika wola spłaty zadłużenia przez pozwanych oraz brak dogłębnej analizy kondycji finansowej strony pozwanej, jak również przyjęcie, iż łączne zadłużenie podlegające wnioskowi o rozłożenie na raty wynosi 28.635,85 zł, w sytuacji, gdy orzeczenie zasądzające dotyczy kwoty 23.905,11.

W konkluzji powyższych zarzutów pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez rozłożenie zasądzonej kwoty na równe raty miesięczne po 100 złotych każda płatne, aż do wyczerpania całej kwoty należności głównej wraz z odsetkami naliczonymi do dnia wydania wyroku, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto wnieśli o zwolnienie z kosztów postępowania apelacyjnego w całości oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja pozwanych nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, niekwestionowane również przez stronę pozwaną, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści niniejszego uzasadnienia.

Już na wstępie wskazać należy, iż zarzuty podniesione w apelacji sprowadzały się w istocie do wytknięcia Sądowi Rejonowemu dokonania niewłaściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem możliwości zastosowania w niniejszej sprawie szczególnej zasady wyrokowania, określanej jako „moratorium sędziego” i rozłożenia na podstawie art. 320 k.p.c. zasądzonych w punkcie 1 wyroku świadczenia na raty w ilości oraz kwotach określonych przez pozwanych.

W ocenie Sądu Okręgowego z powyższym stanowiskiem skarżących nie można się zgodzić. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania, było prawidłowe. Wbrew bowiem stanowisku apelującej Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż okoliczności niniejszej sprawy, a zwłaszcza ustalenia poczynione w zakresie odnoszącym się do sytuacji osobistej i majątkowej skarżącej nie pozwalały na stwierdzenie, że w sprawie niniejszej zachodziły przesłanki do rozłożenia zasądzonej należności na raty, a tym bardziej na raty w określonych przez pozwaną wysokościach.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny. Wbrew twierdzeniom skarżącego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie została dokonana w sposób wszechstronny i rzetelny, zgodnie z kryteriami zakreślonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić bowiem należy, iż przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdyby nie była oparta na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Skarżący braku logiki w ocenie materiału dowodowego lub sprzeczności tej oceny z doświadczeniem życiowym zdaniem Sądu Okręgowego nie wykazali. Zauważyć bowiem trzeba, że pozwani podnosząc powyższy zarzut nie wskazali, w jaki sposób Sąd I instancji zasadę swobodnej oceny dowodów naruszył, ograniczając się jedynie do zaprezentowania stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Samo natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze /doniosłości/ poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu nie może stanowić o skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Jako chybiony należało uznać również zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. Przypomnieć należy, iż w myśl art. 320 k.p.c. rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (tak np. Andrzej Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX, 2013, a także Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 25 stycznia 2013 roku, I ACa 1080/12, LEX nr 1313300). Jak wnika z powyższego przepis ten ma charakter wyjątkowy, nie tylko procesowy, ale i materialnoprawny, rozłożenie na raty w istotny sposób bowiem rzutuje na kwestię realizacji zasądzonego świadczenia, wpływa również na zakres należnych wierzycielowi odsetek. Niewątpliwie „rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek - wskazany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r. (III PZP 11/70, OSNCP 1971, nr 4, poz. 61) - że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat” (tak SN w uchwale z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, OSNC 2007/10/147, OSP 2010/4/44). Jak się podkreśla, wyrok ten - przesuwając termin spełnienia świadczenia przez zastąpienie terminu dotychczasowego terminami zapłaty poszczególnych rat - jednocześnie uchyla stan opóźnienia dłużnika, będącego wynikiem niespełnienia świadczenia w pierwotnym terminie.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy zauważył, iż przy stosowaniu art. 320 k.p.c. rozważać winny podlegać wszelkie okoliczności danej sprawy, zarówno dotyczące pozwanego, jak i powoda. Wprawdzie z reguły wchodzić będą w grę okoliczności leżące po stronie pozwanego, jego sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna, które czynią nierealnym spełnienie od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Nie można jednak pomijać sytuacji samego powoda, wierzyciela uprawnionego do otrzymania zasądzonego świadczenia. Jego interes również powinien być bowiem brany pod uwagę przy rozkładaniu zasądzonego świadczenia na raty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2014 roku, V ACa 120/14, Lex nr 1506682, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2014 roku, V ACa 620/13, Lex nr 1428097).

W rozpoznawanej sprawie, jak słusznie to zauważył Sąd pierwszej instancji, nie ulega wątpliwości, iż sytuacja osobista, rodzinna, finansowa jest na chwilę obecną trudna, co niewątpliwie doprowadziło do powstania zaległości czynszowej.

Zadeklarowana możliwość spłaty zadłużenia w ratach po 100 złotych miesięcznie doprowadziłaby do zbyt długiego okresu spłaty istniejącej zaległości pozwanych, co z kolei – jak słusznie zauważył Sąd

I instancji byłoby sprzeczne z uzasadnionym interesem powoda. Pamiętać bowiem należy, iż przy rozkładaniu świadczenia na raty należy mieć zawsze na względzie interes wierzyciela, takie zaś ustalenie spłaty należnego powodowi świadczenia istotnie naruszałoby jego interes ekonomiczny przede wszystkim z tego względu, iż spłata świadczenia w tak niskich ratach

w odniesieniu do w zasadzie wysokiej kwoty kredytu trwałaby 287 miesięcy, co daje 23 lata i 11 miesięcy.

Jednocześnie bardzo niskie dochody apelujących wskazują zatem na to, iż istotnie sytuacja materialna pozwanych jest na chwilę obecną zła. W takich okolicznościach postawa pozwanych deklarujących zamiar, a także gotowość dobrowolnego ratalnego spełnienia świadczenia na rzecz powoda oraz przeznaczenia na ten cel niewielkich środków, jakkolwiek zasługująca na pozytywną ocenę, w uznaniu Sądu nie gwarantuje jednakże dokonania przez pozwanych rzeczywistej spłaty kredytu, gdyż, jak powyżej wskazano, sytuacja apelujących, zarówno materialna jak i rodzinna, czynią uregulowanie tak znacznego zadłużenia nierealnym, nawet w przypadku rozłożenia tegoż świadczenia na raty, zważywszy, że - jak słusznie dostrzegł Sąd I instancji - kwoty uiszczane przez pozwanych na poczet zadłużenia są nieznaczne w stosunku do łącznej kwoty zaległości, co rodzi wątpliwości, czy rzeczywiście strona pozwana dotrzymywałaby terminów spłaty kolejnych rat. Znamienna zaś przy tym jest okoliczność, że zaległość pozwanych ma tendencję wzrostową począwszy od 2004 roku. Pomimo zawartego w dniu 28 maja 2010 roku przez strony postępowania porozumienia dotyczącego spłaty zadłużenia w ratach, pozwani nie wywiązali się z niego. Z rat ustalonych w kwocie 400 złotych nie wpłacili żadnej. W powyższych okolicznościach trudno zatem zgodzić się z pozwanymi, iż mają oni wolę spłaty zadłużenia.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że dalsze przesuwanie terminu spełnienia świadczenia przez zastąpienie terminu dotychczasowego terminami zapłaty poszczególnych rat prowadziłoby - bez racjonalnego uzasadnienia - do uchylecia stanu opóźnienia dłużników, będącego wynikiem niespełnienia świadczenia w pierwotnym terminie. Uwadze Sądu nie umknęła i ta okoliczność, że w przedmiotowym lokalu, którego dotyczy zadłużenie zamieszkuje pięć pełnoletnich osób, z których tylko jedna pozostaje

w stosunku pracy. Natomiast nawet wówczas, gdy pozwany A. R. otrzymywał zasiłek w kwocie 651,04 złotych miesięczne, wpłaty pozwanych na poczet zadłużenia

nie były większe, co niewątpliwie musiało wpłynąć na ocenę zasadności rozłożenia zasądzonych od pozwanych kwot na raty.

Jeżeli zatem bardzo skromne możliwości majątkowe pozwanych nie dają

w okolicznościach rozpoznawanej sprawy realnego zabezpieczenia faktycznego regulowania zasądzonego świadczenia w ratach zaakceptowanych przez powoda, zaś stosunkowo niska wysokość deklarowanej przez apelujących raty skutkowałaby wydłużeniem okresu spłaty ponad rozsądną miarę z punktu widzenia strony powodowej, to należy się zgodzić ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż w rozpoznawanej sprawie wniosek pozwanych o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty nie zasługiwał na uwzględnienie.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanych.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., nie obciążając pozwanych A. R. i M. T. obowiązkiem ich zwrotu

w całości. Zgodnie z powołanym przepisem ustawy w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zasada ta jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji

życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegranej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 k.p.c. – od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego.

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu za zastosowaniem powołanego wyżej przepisu ustawy przemawiała przede wszystkim wyjątkowo trudna sytuacja majątkowa oraz rodzinna pozwanych. W konsekwencji uwzględniając powyższe, a także mając na względzie fakt, iż na pozwanych ciąży już obowiązek spłaty całości kredytu wraz z zasądzonymi odsetkami, Sąd uznał, iż nieobciążanie pozwanych dodatkowo obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. jest w pełni uzasadnione.

Zważywszy, że w toku postępowania drugoinstancyjnego pozwani korzystali z przyznanej z urzędu pomocy (...) Sąd Okręgowy na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (j.t. Dz.U. z 2014.635) przyznał i nakazał wypłacić na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1476 zł, obejmującą podatek VAT w wysokości 23% - § 2 pkt. 3, § 6 pkt. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).